

Rok X
Nr. 146Warszawa,
czwartek 23 maja 1935 r.10
GROSZYABC
NOWINY CODZIENNE10
GROSZY

NASZE ABC

Mowa Hitlera

Kancelarz Hitler wygłosił w Reichstagu zapowiadając i przegrywając od dawna, od dawna też przez cały świat z wielkim zaciekwaniem wyzwalającą wielką mowę polityczną, w której określił stosunek Niemiec do obecnych głównych problemów polityki międzynarodowej.

Tekst mowy podajemy obok — da ona temat całej opinii europejskiej do wielu rozważań i komentarzy. Narazie ograniczymy się do kilku stwierdzeń najważniejszych.

Mowa zajmuje się głównie dwiema kwestiami, wobec których wszystkie jej inne części stanowią tylko dodatki podrzędniejszej natury. Kwestiami temi są: zbrojenie się Niemiec i umowa francusko-sowiecka.

W sprawie zbrojeń kanclerz Rzeszy powtórzył raz jeszcze argumenty niemieckie, już znane z poprzednich urzędowych enuncjacji, zasługują jednak na uwagę bardzo silne akcenty pokojowe i to specjalnie pod adresem Francji oraz pozostawienie otworem furtki do dalszych rokowań zbrojeniowych lub też przystąpienia Niemiec do konwencji ułożonych w tej sprawie.

Deklarując w kilku miejscach chęć porozumienia z Francją, a nie owijając w bawelnę niechęci do Sowietów, kanclerz Hitler stara się w ten sposób rozdzielić, a przynajmniej oddalić od siebie, taktycznie obu świeżych przyjaciół. Na uwagę zasługuje przy tym, że o ile o pakt wschodni chodzi, to w mowie została bardzo krótko potraktowana ewentualność paktu zbiorowego, bez klauzuli o wzajemnej pomocy (choć według koncepcji francuskiej ta właśnie formułka miałaby otwierać Niemcom możliwość przyłączenia się do paktu), a natomiast bardzo obszernie omówiona była sprawa pomocy wzajemnej — którą Niemcy i tak już od dawna uznają jako rzecz, będącą dla nich zasadniczo nie do przyjęcia. Nutą przewodnią mowy jest krytyka paktu francusko-sowieckiego, jako zwróconego przeciwko Niemcom.

Na uwagę zasługuje również ostry ustęp o Litwie, rezerwujący Niemcom wolną rękę. Polsce dostało się sporo słów pięknie brzmiących, włącznie z zapewnieniem, iż Niemcy obecne nie zamierzają wynaradawiać żadnego narodu (oby się to spełniło w stosunku do naszej mniejszości w Niemczech), oraz życzeniem, aby ugoda polsko-niemiecka przetrwała dalsze dziesiątki lat. Niesposób jednak oprzeć się wrażeniu, że poza temi słowami kryje się wiele niedomówień i że mowa na dalszą metę stosunków polsko-niemieckich dostatecznie nie wyjaśnia.

Mózg marsz. Piłsudskiego przekazany dr. Rosemu

Wczoraj została przekazana prof. Rosenowi z Wilna puszka zawierająca mózg marsz. Piłsudskiego.

W najbliższym czasie pod kierunkiem prof. Rosego zostaną przeprowadzone w uniwersyteckim zakładzie w Wilnie badania nad mózgiem Marszałka

W jednym truście 2.000 nadużyć

MOSKWA 22.5. (PAT). W wydzie zaopatrywania robotniczego w truście „Stalinoł” w zagłębiu Donieckim, wykryto w ciągu ostatnich 15-tu miesięcy około 2.000 nadużyć na sumę półtora miliona rubli.

Głosy prasy o sytuacji

Stopniowo padają w prasie dalsze głosy o sytuacji obecnej — narazie jednak jeszcze w zakresie bardzo ograniczonym.

Bezwzględność w walce — powściągliwość w polityce

Z pism obozu rządowego zasługuje na uwagę wczorajszy artykuł „Gazety Polskiej”, zatytułowany „Po męsku”, który stwierdza, że „Polska, w godzinie próby ukazała światu męskie oblicze”, oświadcza:

„W tym stanie rzeczy ster polityki państwowej przeszedł w ręce. Jego najbliższymi przyjaciółmi i długoletnimi współpracownikami. Uczyni się oden nietylko techniki sterowania — w której był Mistrzem; nietylko bezwzględności w walce, gdy stawała się nieunikniona, zaś rozważnej powściągliwości w polityce. Lecz znają oni lepiej niż ktokolwiek inny wytwórce szlaku, na który wprowadził Naród jego genialny Wódz, umiemyć nieomylnie odróżnić wskazania racji stanu od przypadkowych, przemijających kierunków i wydarzeń.”

Jakie mają być te racje stanu w polityce wewnętrznej. „Gazeta

Polska” narazie jeszcze nie precyzuje bliżej, ograniczając się do omówienia polityki zagranicznej, o której czytamy:

„Polityka Rzplitej nie ulegnie najmniejszej zmianie. Będzie podawano pracowała dla trwałego pokoju według wskazań wynikających z jej własnej racji stanu i w oparciu o własne siły przedewszystkiem. Podawemu ofiaruje Rzeczpospolitą wszystkim, a w pierwszym rzędzie sąsiadom: pokój za pokój, bezpieczeństwo — za bezpieczeństwo, przyjaźń — za przyjaźń. Oto jest nasze słowo dla świata zewnętrznego. Nie zawiedzie się nikt, kto polegać na nim będzie.”

Państwo żyć musi

W wileńskim „Słowie” pos. Mackiewicz (Cat), rozważając politykę s. p. Marszałka Piłsudskiego z zagraniczną i wewnętrzną, w artykule zatytułowanym „On umarł, państwo, które stworzył, żyć musi”, pisze:

„Polityka zagraniczna była mistrzowska. Była to gra subtelna, sprężysta i odważna. — Capri. Gdy Bismarck nie stał, odrzucił bismarckie mistrzowskie metody m-

W projekcie ordynacji wyborczej
Nie będzie żadnych zmian
wskutek sprzeciwu premiera Sławka

Sprawa ordynacji wyborczej wchodzi w stadium końcowe.

Grupa konstytucyjna BB obradowała wczoraj nad ordynacją wyborczą do Sejmu, natomiast dyskusję nad ordynacją do Sejmu odłożono z powodu wątpliwości, zastrzeżeń i wniosków, stawianych przez t. zw. Partię Pracy, przedstawicieli organizacji robotniczych oraz grup ludowych obozu rządowego. W odłamach tych ponownie jest projekt dopuszczenia kandydatur, zgłoszonych przez określoną ilość wyborców, poza kandydaturami ustalonymi przez t. zw. zgromadzenia wyborcze (przedstawicieli samorządów terytorjalnych, gospodarczych i samorządowych).

Zmianie takiej jest jednak przeciwny, jak słuhać premier Sławek, który dąży do zupełnego skasowania stronniczości politycznych i uważa, że jedynie system opracowany przez pp. Czarę i Podęskiego może tym tendencjom uczynić zadość.

Wobec tego zgłoszone wnioski przedłożono p. premierowi i na ten temat toczą się obecnie traktacje i rozmowy. Ostateczna decyzja ma zapadnąć w ciągu dnia dzisiejszego.

W kołach zbliżonych do BB wyrażają jednak przekonanie, że ostateczne postulaty grup lewicowych BB nie będą uwzględnione. Wobec zaś tendencji, aby stanowisko klubu rządowego było nazewną jak najbardziej jednolite, grupy te będą musiały z postulatów swoich zrezygnować.

Ekspansja lotnicza Anglii
Plan budowy 960 samolotów

LONDYN, 22.5. (PAT). Wczoraj przedpołudniem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie gabinetu brytyjskiego, na którym wicepremier Baldwin zapoznał zebranych z treścią swego przemówienia, jakie wygłosił w toku jutrzejszej debaty nad sprawą proponowanego przez rząd programu ekspansji lotniczej.

Po tem posiedzeniu dzienniki wieczorne na podstawie informacji, pochodzących niewątpliwie ze źródeł oficjalnych podają zgodne, że według planu rządu dotychczasowy program ekspansji lotniczej, przewidziany na okres 4 lat, ma być przyspieszony i wykonany w ciągu 2 lat, tak, aby ukończony był w ciągu r. 1937.

W obecnej chwili flota napowietrzna W. Brytanii pierwszej linii bojowej stanowi mniej więcej połowę sił niemieckich. Licz-

Dalsze losy B.B.

O ile projekt będzie uchwalony w pierwotnej swej formie, stworzy on zupełnie nową sytuację — także i dla BB, które przestanie istnieć. Uważać można za pewnik, że zaledwie znikoma część dotychczasowych działaczy samorządowych znajdzie się w przyszłym Sejmie. Przy nowym bowiem systemie wypłyną zupełnie nieznanymi ludzie, mający wpływy w okręgach, a wyborcy mogą zgotować niejedną niespodziankę.

Czy ci, co w tej chwili wchodzi w skład klubu parlamentarnego BB, otrzynają stanowiska w jakichs organizacjach zawodowych lub kulturalnych, czy też będą musieli usunąć się zupełnie, trudno dziś powiedzieć. Wielu z nich zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie kryje dla nich nowa ordynacja wyborcza, i tu zapewne należy szukać źródła niezadowolenia, które nimu wszystko przenika nazewnątrz.

Kiedy Sejm?

Termin zwołania sesji sejmowej zależy jest od ukończenia narad w klubie rządowym. Przypuszczają, że decyzja o dniu zwołania się Sejmu na sesję nadzwyczajną zapadnie na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów.

Wczoraj rozszły się niesprawdzone pogłoski, że termin ten będzie przesunięty o kilka dni. Raczej jednak należy przypuszczać, że obrady sejmowe rozpoczną się 28 b. m.

7.000 stulatków żyje w Sowietach

MOSKWA, 22.5. (PAT). Według ostatnich danych statystycznych, na terenie związku sowieckiego mieszka około 7.000 stulatków ponad 100-letnich.

Wiac: „Ja tego nie potrafię”. — Pociśmy się, że u nas pułk. Beck jest wieloletnim uczniem Marszałka Piłsudskiego, człowiekiem, którego Marszałek wtajemniczał w swe cele i metody. Niewątpliwie cały naród polski powinien starać się zastąpić pułk. Beckowi tę siłę, którą stracił, straciwszy oparcie w autorytecie Marszałka. To jest nakaz prostego patriotyzmu. Cały naród polski powinien wiedzieć i wierzyć, że pułk. Beck, to uczeń Marszałka.”

Najznakomitszym uczniem Marszałka w sztuce wojennej jest dzisiejszy główny inspektor sił zbrojnych, gen Rydz-Smigły. Co zaś do polityki wewnętrznej, to:

„uczniowie, przyjaciele, towarzysze prac Marszałka, mają oczywiście nierówny staż z sobą. Marszałek Piłsudski, to historia Polski od lat czterdziestu. Mamy więc wśród tych współpracowników Marszałka ludzi z epoki już Polski Odrodzonej, mamy z legijonowych czasów, mamy z walk rewolucyjnych. Wśród ludzi, których Marszałek zaszczylił przyjaźnią, nie brak takich, którzy Go zdradzili, są i tacy, którzy odstępowali od Niego w pewnych chwilach, są wreszcie tacy, których odłączała i wyrzucała od tej pracy przemoc obca, na dłużej rozłączając z Marszałkiem. W tym strachu współpracy stał najdłuższy przyjaciel Marszałka pułk. Walery Sławek. W jego rękach spoczywa teraz tradycja idei i programu.”

Nic nie będzie

Ukraińskie „Dilo”, organ U. N. D. O., zwraca uwagę, że:

„Nie na to przygotowywali się ludzie, którzy mają w swoich rękach całą armię i cały państwowo-administracyjny aparat, że swoim parlamentem i ze swoją konstytucją, łącząc, aby z tego faktu nie wyprowadzić najdalej idącego logicznego wniosku.”

Następnie zaś dziennik ukraiński, omówiwszy rozmaite pogłoski na temat „co będzie”, konkluduje: „Polityczna rzeczywistość w Polsce ma przed sobą jeszcze długi okres rządów obecnych kierowników. I dlatego można zarzykować twierdzenie, że w odpowiedzi na pytanie: Co będzie? można śmiało odpowiedzieć: Nic nie będzie.”

Laval w Genewie
Zapowiedź expose

PARYŻ, 21. 5. (ATE). Minister spraw zagranicznych Laval wyjechał wczoraj wiecz. o godzinie 20-ej min. 35 do Genewy. Po powrocie ministra Laval do Genewy, co nastąpi w początkach przyszłego tygodnia, odbędzie się prawdopodobnie w czwartek posiedzenie Rady Ministrów, poświęcone wyłącznie zagadnieniom polityki zagranicznej.

Sądy odnawiają eksmisji
mniej płacących lokatorów

Znane jest orzeczenie Sądu Najwyższego, według którego właściciel domu ma obowiązek udawadniania wysokości czynszu za dany lokal, według ustawy o ochronie lokatorów. Poza tem właściciel domu musi udowodnić, że istnieje ważna przyczyna: wypowiedzenia lokatorowi mieszkania w tym wypadku, o ile lokator zarzuca właścicielowi domu, że żąda nieodpowiedniego komornego, wobec czego odmawia płacenia tego komornego. Otóż w tych wypadkach, jak orzekł Sąd Najwyższy, właściciel domu musi przedewszystkiem zwrócić się do urzędu rozjemczego lub sądu powszechnego o określenie sumy komornego.

W związku z tem zasadniczym

Wołyński „Tasiemka”
teroryzował całe miasteczko

RÓWNE, 22.5. — W tutejszym Sądzie Okręgowym odbyła się ciękawą sprawą wołyńskiego „Tasiemki”, Piotra Feciuka. 27-letni młodzieniec, bez określonego zajęcia, był postrachem kupców i rzemieślników w Kostopolu. Małe, powiatowe miasteczko na Wołyniu stało się jakgdyby rewirem

Słowacy zanoszą
Krzyż do Pragi

BRATYSŁAWA, 22.5. (KAP). Wobec tego, że komuniści, socjaliści i żydzi w radzie miejskiej Pragi odrzucili wniosek komitetu organizacyjnego zjazdu katolickiego w sprawie umieszczenia na placu Wacława krzyża, przywódcą Słowaków, prał. Hlinka, oświadczył w dzienniku „Slovak”, że Słowacy sami przyniosą do Pragi!

Nabożeństwo żałobne
Za tragicznie zmarłego Hausnera

DETROIT, 22.5. (PAT). — W masz obecni byli na nabożeństwie Najświętszego Serca Panny Marii odbyło się wczoraj uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p. Stanisława Hausnera. W nabożeństwie wzięła liczny udział Polonia miejscowa. Kościół był wypełniony po brzegi. Ołbrzymi tłum publiczności, który zalegał sąsiednie ulice, wysłuchał w skupieniu żałobnego nabożeństwa. Wdowa po s. p. Hausnerze oraz dwaj synkowie Paweł i To-

Pragi krzyż z najcenniejszego drzewa Tatr i umieszczą go na Hradezynie. Uchwałę rady miejskiej praskiej orzeczenia komitetu organizacyjnego zjazdu katolickiego w sprawie umieszczenia na placu Wacława krzyża, przywódcą Słowaków, prał. Hlinka, oświadczył w dzienniku „Slovak”, że Słowacy sami przyniosą do Pragi!

P. Hausnerowa wspomniała o wielkich ofiarach poniesionych dla zrealizowania marzeń męża, zaznaczając, iż odbyła z nim wiele wspólnych lotów, lecz obecnie nie wsiadzie więcej do samolotu i nie pozwoli na to swym synom.

Sprawa niewolnictwa w Abisynji
przed forum Rady Ligi Narodów

GENEWA, 22.5. (PAT). Rada Ligi Narodów na dzisiejszym posiedzeniu poufnym zamianowała m. in. prof. Uniwersytetu Warszawskiego Czesława Białobrzęskiego członkiem komisji współpracy intelektualnej. Mianowani zostali również członkami tej komisji: p. Oboleniskij, członek Socjalistycznej Akademii Nauk, i chiński uczonec Wu-Szi-Fee. Po dokonaniu kilku innych nominacji do komisji Ligi Narodów Rada odbyła posiedzenie publiczne, które zajęło się przedewszystkiem raportem komisji mandatowej. Sprawozdanie to po dyskusji zostało przyjęte.

Skolei Rada przeprowadziła dyskusję nad sprawozdaniem do radczej komisji rzeczoznawców w sprawach niewolnictwa. W dyskusji tej zabrał m. in. głos delegat włoski baron Aloisi, który stwierdził, że niewolnictwo stanowi obrazę cywilizacji. Komisja doradczą w swoim sprawozdaniu stwierdza, że niewolnictwo istnieje, jako instytucja legalna w Abisynji, Arabii i Jemenie. Komisja stwierdza dalej, iż ludność Abisynji dokonująca wypadów na teren prowincji granicznych, celem porwania niewolników. Raport mówi również o handlu niewolnikami w tych stronach, nawiązując następnie do niewolnictwa w Arabii. Baron Aloisi przypomniał zobowiązania, jakie w sprawie zniesienia niewolnictwa wziął na siebie rząd Ibn Sauda.

Po przyjęciu raportu w sprawie walki z niewolnictwem, Rada przyjęła sprawozdanie w sprawie projektu konwencji, dotyczącej się nielegalnego handlu narkotykami, poczem zatwierdziła raport komitetu finansowego w sprawie sytuacji finansowej Bułgarii, Austrii i Węgier.

GENEWA 22.5. (PAT.). Sytuacja, wytworzona przez zatarg włosko-abisynijski, oceniana jest w dalszym ciągu jako b. poważna. Zabiegi medjacyjne min. Eden nie dały dotychczas żadnych wyników. Delegacja włoska sprzeciwia się stanowczo przekazaniu konfliktu do załatwienia Li-dze Narodów.

Ułaskawienie

WIEDEN, 21. 5. (PAT). 17-ty narodowy — socjalistom, skazanym na śmierć w Salzburgu na mocy ustawy wyjątkowej o materjalach wybuchowych przyznanemu Miklas zamienili karę śmierci, w drodze łaski, na karę więzienia od 10-ciu do 20-tu lat.